

## Aleg 432

## Sprawozdanie

Komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie przyłączenia sąsiednich gmin i obszarów dworskich do miasta Krakowa.

## Wysoki Sejmie!

Sprawa Wielkiego Krakowa stoi na porządku dziennym Wysokiego Sejmu od kilku lat. 12. listopada 1904 r. polecił Sejm Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie rokowań w tej sprawie z gminą miasta Krakowa, z sąsiednimi gminami i z c. k. Rządem i w następstwie tych rokowań przedłożenie projektu ustawy krajowej, regulującej sprawę połączenia tych gmin z królewskim stołecznym miastem Krakowem.

Pierwsze początki tej sprawy sięgają jednak bardziej odległej przeszłości. Jeszcze w r. 1891 opracowało c. k. Starostwo w Krakowie akt wykazujący konieczność włączenia do miasta Krakowa gmin sąsiednich, a pertraktacje pomiędzy Radą miasta a gminami podmiejskimi w sprawie ich przyłączenia do Krakowa bywały prowadzone jeszcze dawniej, jakkolwiek z powodu obojętności raz jednej, raz drugiej strony kontraktującej nie posuwały sprawy naprzód.

Uchwała Sejmu z roku 1904 stanowi stanowcze zakończenie tej epoki wań i prób i bezwzględna dyrektywę dla postępowania władz rządowych i autonomicznych. Projekt ustawy, którą Komisya gminna ma zaszczyt Wysokiemu Sejmowi przedłożyć, będzie jej zdaniem definitywnem, a dla wszystkich interesowanych czynników korzystnem zakończeniem tej sprawy, która odżyje znowu wtedy, gdy wskutek dalszego rozwoju Wielkiego Krakowa nowa akcja ustawodawcza okaże się konieczną.

Jak w każdej działalności ludzkiej, tak i tutaj, korzystne załatwienie sprawy nie oznacza, że przez proponowaną ustawę zostaną w zupełności zaspokojone wszystkie dezyderaty, które tak kraj z ogólnego stanowiska, jak miasto Kraków i wcielić się do niego mające gminy i obszary dworskie z ciśniejszego, jak wreszcie poszczególne warstwy obywateli i poszczególne grupy mieszkańców z jeszcze ciśniejszego może, ale przecież uzasadnionego swego stanowiska do władzy ustawodawczej stawiać by mogły. W dziele bowiem tak wielkiej doniosłości muszą z natury rzeczy w pewnej mierze występować na jaw i krzyżować się różne przeciwieństwa interesów i różne prądy rozbieżne, których łagodzenie i wyrównywanie jest pierwszym zadaniem najwyższej władzy krajowej t. j. Wysokiego Sejmu, w którym wszystkie warstwy społeczne i wszystkie uprawnione dążenia i interesy mają sprawiedliwego rzecznika i obrońcę.

Dlatego Komisya gminna nie podziela tych niejednokrotnie w dyskusyi publicznej powtarzanych zapatrywań, które bijąc niejako w królewski dzwon Zygmunta, wołają, że interes narodowy i znaczenie miasta Krakowa jako stolicy Polski wymaga tego koniecznie, aby tak kraj, jak mieszkańcy Krakowa i gmin sąsiednich ponosili chętnie połączone z powiększeniem Krakowa wszelkie, choćby wygórowane wydatki. Podobnie nie podziela Komisya gminna drugiego krańcowego zapatrywania, mianowicie, że rozstrzygającym powinien być w tej kwestyi wyłącznie efekt finansowy i że powiększenie ciężarów na ludność z niniejszego projektu ustawy spadające powinnyby jego uchwalenie zakwestyonować, opóźnić lub w znacznej mierze ograniczyć. Prawda leży, jak zwykle, w pośrodku: Kraków miał i mieć może czasy wielkiej świetności, choć jego gmachy nie były wielkie, ani przemysł rozwinięty; owszem prawdziwy miłośnik Krakowa kocha nie jeden jego drobny i w gruzy się rozsypujący szczątek więcej od najwspanialszych nowych budowli lub placów, a z pewnością ceni go wyżej, niż ci wszyscy, co wartość każdego zabytku i każdej piędzi ziemi w jednej chwili na korony i halery otaksować potrafią. Ale z drugiej strony duch czasu wymaga tego niezbędnie, aby Kraków sprostał i swojemi urządzeniami dostosował się do różnorodnych zadań, które rozkwitające wielkie miasto ma wszędzie, a zwłaszcza w naszym biednym kraju do spełnienia; z tego punktu widzenia Kraków, jako wielkie, rozwijające się i dobrze się rządzące miasto ma pod względem narodowym i społecznym wielkie znaczenie. Kraków nowy powinien pomniki i tradycje dawnego Krakowa strzedz i z całym pietyzmem przechowywać, ale stary Kraków nie powinien stać wzrostowi nowego na przeszkodzie, bo każdy nowy dorobek w racjonalnem zorganizowaniu miejskich instytucyj, w rozwoju sił gospodarczych i miasta i jego mieszkańców, stanowi podstawę dalszego rozwoju naszego publicznego życia, a pierwsze kroki zawsze największych ofiar i wysiłków wymagają. Dlatego Komisya gminna sądzi, że ze względu na ten wybitny interes publiczny zgodzić się należy na ewentualne podwyższenie ciężarów w Krakowie, które dotąd zupełnie ściśle nie da się jeszcze obliczyć, ale prawdopodobnie w sposób bezpośredni lub pośredni na mieszkańców bądź to starego, bądź nowego Krakowa w pewnej mierze spadnie. Chodzi tylko o to, żeby te ciężary nie przekraczały sił gospodarczych nietylko ogółu mieszkańców, ale nawet pewnych grup społecznych, (jako to ludzi ubogich, robotników i wyrobników, dalej biednej ludności podmiejskiej, jak niemniej włościańskiej w okolicach Krakowa); wreszcie żeby nie uszczuplić sił finansowych reprezentacyi powiatowej krakowskiej i wielickiej.

Konieczność rozszerzenia granic dzisiejszej gminy miasta Krakowa jest tak oczywista, że jej szeroko cyframi uzasadniać nie potrzeba. W tych ciasnych granicach, które mu zakresliły podyktowane wyłącznie strategicznymi względami zarządzenia centralnego rządu przed kilkudziesięciu laty, Kraków nie zdoła ani swych sił gospodarczych rozwinąć ani spełnić nowoczesnych kulturalnych zadań. Kraków posiada z pośród wszystkich wielkich miast Austrii najmniejsze terytorjum, a w stosunku do szczupłości obszaru najgęstsze zaludnienie (17.000 mieszkańców na 1 kilometr kwadratowy). Skutkiem tego domy krakowskie budowane są systemem koszarowym, will i domów obliczonych na jedną rodzinę niema prawie zupełnie; ludność coraz liczniej z braku pomieszczenia w mieście przenosi się do gmin podmiejskich, których ludność wzmaga się ustawicznie nietylko w cyfrze bezwzględnej, ale także w stosunku do ludności Krakowa. O rozwoju tym dają wyobrażenie następujące cyfry. Podczas gdy w dziesięcioleciu 1890—1900 przybyło w Krakowie ludności 22%, a domów 29%, to w Dębnikach wzrosła ludność o 226%, a ilość domów o 110%, w Czarnej Wsi ludność o 80%, a ilość domów o 60%. Niewątpliwie główną przyczyną tego objawu jest dążność uboższej ludno-

ści do obrania sobie siedziby tam, gdzie życie i mieszkanie jest tańsze, a miejsce zarobku w fabrykach i różnych zakładach przemysłowych niezbyt oddalone.

Stanu tego ciągłego osłabiania miasta Krakowa na rzecz gmin podmiejskich nie można nazwać korzystnym nietylko ze względu 1) na interes gminy miasta Krakowa, 2) ale także ze względu na interes gmin podmiejskich, a przede-wszystkiem 3) z uwagi na interes publiczny.

Miasto Kraków ma bowiem jako stróż szczytków wielkiej przeszłości narodu, a piastun i siedziba myśli, nauki i cywilizacji polskiej, tak wielkie zadania w naszym życiu narodowym i kulturalnym do spełnienia, że jego rozwój i siły finansowe powinny koniecznie być utrzymane na wysokości zadań siłą tych faktów na nim ciążących, choćby nawet, — jak wyżej wspomniano, — udzielenie mu możliwości spełnienia tych zadań pociągać miało niejedną ofiarę ze strony jego mieszkańców. Gminy zaś podmiejskie nie są w stanie, jak doświadczenie uczy, dla braku dostatecznych środków finansowych sprostać tym coraz trudniejszym i wyższym obowiązkom, które nowsze wymagania publicznej administracji i chęć jednolitego współdziałania z miastem Krakowem w duchu jego celów i żądań na nie wkłada. — W szczególności gminy te są za słabe, aby budować u siebie wzorowe szkoły, zaprowadzać sieć kanałową, osuszać bagna, tępić zaraźliwe choroby, wykonywać należycie przepisy policyi ogniowej, budowlanej, wytykać szerokie ulice, zakładać ogrody itd. Rozwinięcia zaś intensywnej działalności na tych polach w gminach podmiejskich wymaga nietylko ogólny interes publiczny, ale także interes gminy miasta Krakowa i jego mieszkańców. Na nic się bowiem nie przydadzą surowe przepisy ogniowe i zdrowotne w Krakowie, jeśli budynki w gminach podmiejskich grozić będą ustawicznie miastu niebezpieczeństwem pożaru, jeśli stamtąd przenosić się będą do Krakowa choroby zaraźliwe, jeżeli wreszcie szerokie ulice miasta znajdują swoje zakończenie w ciasnych i bez z góry powziętego planu wytyczonych ulicach przedmiejskich.

W ostatnich czasach sprawa rozszerzenia miasta Krakowa stała się piekącą wskutek całego szeregu zdarzeń. Rejon forteczny został rozszerzony, a więc ruch budowlany w sześciu gminach, uwolnionych od rewersów demolacyjnych, rozwinie się ze zdwojoną siłą. Gmina miasta Krakowa nabyła około sto morgów gruntów pofortyfikacyjnych, których zabudowanie wymaga znacznych inwestycji na terytoryach gmin sąsiednich. Wreszcie w najbliższym czasie zostaną prawie wyłącznym kosztem rządu dokonane w Krakowie i na obszarze gmin sąsiednich olbrzymie budowle publiczne kosztem około czterdziestu milionów koron, jakoto obmurowanie brzegów Wisły, przełożenie koryta Rudawy, budowa kolektora, budowa nowego dworca towarowego w Krowodrzy. Budowle te wymagają koniecznie, żeby już dzisiaj dostosować do nich szeroko zakreślony plan regulacji ulic, co przechodzi siły a nawet widnokrąg organów gminnych w gminach podmiejskich.

W uznaniu i przewidywaniu wielkiej doniosłości przytoczonych powyżej momentów, Rada miejska i Magistrat krakowski dążył już od szeregu lat do zapewnienia sobie w drodze umów, nabywania gruntów itd. wpływu na politykę gospodarczą gmin podmiejskich, zwłaszcza od czasu, kiedy z powodu braku miejsca w mieście coraz więcej zakładów publicznych, jako to: budowli uniwersyteckich, wojskowych, fundacyjnych, z przeznaczenia swego do Krakowa należących, wznoszonych zostało w gminach podmiejskich. Miasto budowało więc własnym kosztem lub przyczyniało się do kosztów budowy szkół w gminach podmiejskich, urządzało tam chodniki, zaprowadzało oświetlenia i wodociągi. Była to aneksja w pokojowej formie się odbywająca i coraz szersze zataczająca kręgi, aneksja faktyczna, której legalizacja ma nastąpić w stojącym na porządku dziennym projekcie ustawy.

Wzajemny ten stosunek miasta Krakowa i gmin podmiejskich opierał się na dobrze zrozumianym obopólnym interesie, miał przebieg taki, jaki mieć powinien stosunek bogatszego do mniej zamożnego sąsiada, to jest gminy biedniejsze korzystały z różnych inwestycji, które bądź u siebie, bądź wprost u nich robił sąsiad majątniejszy. Niezawsze występowały one jednak w roli otrzymującego; owszem, zasilały one także pośrednio fundusze Krakowa. Wewnątrz linii akcyzowej miejskiej leżą bowiem części Półwsia zwierzynieckiego, Czarnej Wsi, Nowej Wsi Narodowej, Krowodrzy, Prądnika, Czerwonego i Grzegórzek. W skutek tego mieszkańcy tych linii akcyzową objętych przestrzeni płacili i płacą dotąd opłaty konsumcyjne nie na rzecz gmin, w których mieszkają, ale na wyłączną korzyść budżetu miasta Krakowa. Już choćby z tego względu Wydawnictwo „Studia do sprawy przyłączenia itd.“ idzie za daleko w twierdzeniu, że gminy podmiejskie korzystają na równi z mieszkańcami Krakowa z jego urządzeń i dobra gminnego. Tem samem bowiem prawem, jak „Studia“ (str. 20) uważają się, że mieszkańcy gmin podmiejskich korzystają z krakowskich szkół średnich, wyższych i fachowych, z bibliotek i muzeów, z Sokoła, koncertów i teatru miejskiego, a nawet z plantacyj (czemu nie z chodników?), tem samem prawem mogłyby gminy podmiejskie się skarżyć, że mieszkańcy Krakowa swoją konkurencją podrażają im ceny artykułów żywności, psują drzewka przydrożne i swymi samochodami zakłócają sieliskość podmiejskiego życia. Jeśli więc wśród dyskusji publicznej i w odpowiedzi na broszurę prof. Czerkawskiego dla scharakteryzowania stosunku uboższych gmin do zamożniejszego Krakowa, odwołano się do analogii świata zwierzęcego i mówiono o pasożycie ciągnącym soki żywotne z obcego organizmu, to zaznaczyć należy, że byłoby daleko właściwiej na analogię świata roślinnego się powołać, tego świata, który zna „symbiozę“, tj. współżycie dwóch istot, które nie łącząc się fizycznie, obok siebie rosną, chroniąc się i wzajemnie sobie pomagając. — W życiu społecznem taki platoniczny stosunek jest jednak mniej częstym, niż w świecie roślinnym i dlatego gminy podmiejskie spotkać musi ten sam los, który jest udziałem wszystkich społecznie słabszych jednostek, tj. utrata samodzielnego istnienia. Miasto Kraków zrobiło istotnie bardzo dużo, żeby gminom i obszarom dworskim wynagrodzić tę utratę samodzielności, bo zawarło z niemi umowy na ogół dla tych gmin i obszarów dosyć korzystne. Gdy jednak decydującym w tej sprawie nie jest los tych gmin i obszarów dworskich jako samoistnych jednostek administracyjnych, ale gdy chodzi o słuszne interesa gospodarcze ludności, które Rada gminna w tej sprawie tylko pod względem prawnym zastępuje, — przeto Komisya gminna nie dopełniłaby swego obowiązku, gdyby poprzestając na formalnej stronie zawartej pomiędzy poszczególnemi gminami umowy, nie wniknęła w głąb rzeczy i nie przedstawiła jeszcze przed rozpatrzeniem przyszłego budżetu wielkiego Krakowa, w jakich punktach projektowana ustawa zdaniem komisji wpłynie korzystnie, a w jakich wpłynąć może ujemnie na budżet mieszkańców Krakowa i gmin podmiejskich.

Nie ulega wątpliwości, że rozszerzenie granic miasta Krakowa, wyzwolenie go z ciężkich oków rejonu fortecznego, uzyskanie wielkich obszarów zdatrzych pod budowę, przeprowadzenie różnych robót publicznych i inwestycji i pobudzenie przedsiębiorczości prywatnej przez stworzenie nowych warunków dla rozwoju miasta, przyczyni się w znacznej mierze do podniesienia przemysłu, handlu i rękodzieł i rozlicznemi arteryami wpłynie dodatnio na podniesienie zamożności znacznej części mieszkańców. Liczne jednostki znajdują zarobek we wszelkiej pracy produkcyjnej, a wyjdzie na tem dobrze także wielki zastęp osób zajętych pracami technicznymi i biurowymi. Nauczycielstwo gmin podmiejskich uzyska od razu tak upragnione, a słusznie mu się należące posunięcie do pierwszej kategorii płac.

Co do ciężarów, jakie z projektowanej ustawy na ludność spaść mogą, trzeba mieć na uwadze, że ciężary te są dwojakiej natury: bezpośrednio, w formie podatków różnej kategorii, tudzież w formie opłat konsumcyjnych ponoszone, oraz ciężary pośrednie, nieodłączne od rozszerzenia się miasta. Powtóre trzeba sobie z tego zdać sprawę, że nie można identyfikować w zupełności interesów gmin z interesem mieszkańców, ani identyfikować interesów jednej grupy mieszkańców z postulatami innej. Co do ciężarów bezpośrednich, to ze sprawozdania Wydziału krajowego i rządowych zestawień wynika niewątpliwie, że przez przyłączenie gmin przyległych gminy te zostaną zwolnione od uiszczania dodatków gminnych w dzisiejszej przeważnie nadmiernej wysokości, dalej od uiszczania wysokich, bo w powiecie krakowskim 49%, w powiecie wielickim 54% wynoszących dodatków powiatowych, na których miejsce spadnie na te gminy przeważnie tylko 10% podatek gminny, który pobiera miasto Kraków, tudzież 5% — owy podatek czynszowy przez gminę miasta Krakowa od czynszów mieszkalnych pobierany, a w swoim finansowym efekcie stanowiący obciążenie nie przekraczające 18% — owego dodatku do podatków bezpośrednich. — Jeżeli więc uwzględnimy, że dzisiaj wielka ilość gmin podmiejskich obciążona jest podatkami autonomicznymi na rzecz gminy i powiatu w łącznej wysokości dochodzącej aż do 200%, a w przyszłości przeważna część budynków i przedsiębiorstw wskutek przyłączenia do miasta Krakowa opłacać będzie dodatki gminne w wysokości 28% podatków bezpośrednich rządowych, — w razie zaś bardzo niekorzystnego nawet rozwoju stosunków dodatki niewiele wyższe, — to okaże się, że wskutek przyłączenia tych gmin do Krakowa w najbliższym przeciągu czasu nastąpi degradowanie tych gmin, tj. obniżenie opłacanych przez nie podatków bezpośrednich. Gminy dzisiaj do powiatu wielickiego należące zyskają także przez to, że zapewne zostaną co do wysokości krajowych dodatków zrównane z gminami w W. Ks. Krakowskiem położonymi.

Rzecz naturalna, że skutek ten nie we wszystkich gminach z jednakową siłą się objawi. I tak w gminach i na obszarach dworskich, które dotąd obok domów, opłacających podatek domowo-czynszowy, posiadały także domy, podlegające znacznie niższemu podatkowi domowo-klasowemu (n. p. gmina Zakrzówek), podatek ten na przyszłość zamieniony zostanie na podatek domowo-czynszowy. W podobny sposób budynki w gminach podmiejskich, dzisiaj niższej stopie (20) podatku domowo-czynszowego podlegające, będą musiały — o ile ustawa państwowa w myśl rezolucji Rady miasta Krakowa z 19. września 1907 ich od tego nie uwolni, — aż do r. 1920 opłacać taką wyższą stopę podatku domowo-czynszowego, jaka aż do owego terminu obowiązywać będzie w dawnych granicach miasta Krakowa, a na utrzymanie budynku będzie właścicielom wolno potrącać z czynszu nie 30, jak dotąd, ale 15%. — Dlatego rezolucya, którą Komisya gminna w tym względzie proponuje, jest konieczna. Wreszcie i to trzeba mieć na uwadze, że przez włączenie do miasta Krakowa stracą te najbiedniejsze domy w gminach i obszarach dworskich podmiejskich, które się składają tylko z dwóch izb mieszkalnych, prawo do zupełnego uwolnienia od podatku domowo-klasowego, jakie im zapewnia świeżo przez ministerstwo skarbu wniesiony projekt reformy podatku od domów.

Z innego jeszcze względu mniej korzystnie, niż dla gmin, ale zawsze jeszcze na ogół korzystnie przedstawi się materialne położenie przyłączyć się do miasta Krakowa mających obszarów dworskich; te bowiem opłacały dotąd obok rządowych podatków, tylko dodatki krajowe i powiatowe, nie zaś gminne; po przyłączeniu zwolnione zostaną dodatków powiatowych, a opłacać będą nowe, gminne, od tamtych niższe.

Natomiast obciążenie jednostki, a mianowicie tak mieszkańców dawnego Krakowa, jak i mieszkańców dotychczasowych gmin podmiejskich, nie przedstawia

się w tak różowych barwach. Jest bowiem do przewidzenia, że przez rozszerzenie obszaru miasta Krakowa, przez stopniowe wprowadzenie w gminach podmiejskich surowych ustaw sanitarnych, budowlanych i innych zarządzeń, cały szereg ponoszonych dzisiaj przez jednostki wydatków, podlegnie wyższo. Już dzisiaj mieszkańcy Krakowa odczuwają dość silnie zaprowadzone w ostatnich czterech latach podwyższenie najrozmaitszych opłat placowych, cmentarnych, z czyszczenia miasta płynących, podatek od biletów tramwajowych i odczuwać będą opłaty od biletów na widowiska. Komisya gminna nie wchodzi w to, czy podwyższenie to jest lub nie jest uzasadnione, ale stwierdza, że faktycznie nastąpiło. Niekorzystnie odczuwają to rozszerzenie miasta ci wszyscy mieszkańcy, dla których według aktów fundacyjnych z tytułu przynależności do gminy miasta Krakowa zastrzeżony był wyłączny udział w poborze rozlicznych wsparć, datków i stypendyów. Skoro bowiem Rada miasta Krakowa w umowach z gminami podmiejskimi zawartych zobowiązała się postanowienia określające prawa mieszkańców i członków gminy miasta Krakowa „ w całej pełni“ stosować także do mieszkańców przyłączyć się mających gmin, to ubogim osobom, korzystającym dotąd z licznych fundacyj miejskich, przybędzie trudna do zwalczenia konkurencya tych nowych obywateli krakowskich, którzy obecnie uzyskują prawo do udziału w tych stypendyach i zasiłkach.

Najważniejsze następstwa pociągnąć jednak może rozszerzenie miasta Krakowa dla ubogiej ludności ze względu na sprawę mieszkań i drożyznę żywności.

Domy, w których się mieszcila w gminach podmiejskich uboga ludność krakowska, były niewątpliwie ciasne i niezdrowe, ale nie było rzeczą zbyt trudną znaleźć w nich pomieszkanie. Domy te znikają codziennie z powierzchni ziemi, a po rozszerzeniu granic Krakowa w bardzo krótkim czasie przekształcają się na nie o wiele zdrowsze, choć lepiej na zewnątrz się przedstawiające kamieniczki.

Kto się stykał często z najuboższymi warstwami ludności, ten wie dobrze, że jest rzeczą prawie niepodobną ubogiemu człowiekowi w takiej kamieniczce zamieszkać, nie jest on bowiem w stanie wytrzymać konkurencyi z osobami cokolwiek zamożniejszymi, zwłaszcza z warstwy niższych urzędników, którzy do takich właśnie domów najchętniej się garną. Każdy wie, że byle murowana ściana, byle dach czerwony, albo rynna blaszana, stanowi dla właściciela domu pretekst do żądania wyższego czynszu; powtóre właściciel taki nie dowierza biednemu lokatowi i w obawie o niezapłacenie czynszu za dalsze miesiące, nie wypuszcza mu wcale mieszkania.

Nasuwa się bardzo poważna wątpliwość, gdzie się mają podziąć te rzesze najbiedniejszej ludności, która dziś po gminach podmiejskich się miesci, z chwilą, gdy Wielki Kraków stanowić będzie dla przedsiębiorców i drobnych kapitalistów zachętę do burzenia starych domów a wznoszenia nowych?

Należy więc koniecznie przy rozstrzyganiu sprawy Wielkiego Krakowa o to się starać, żeby przynajmniej część gmin podmiejskich niezbyt daleko od środka miasta oddalonych utrzymać na dzisiejszych warunkach, aby reforma ta mogła się odbyć powoli, bez zbyteńnego wstrząśnienia stosunków materyalnych i zwyczajów najbiedniejszej ludności.

Komisya gminna z uznaniem przyjęła do wiadomości oświadczenie prezydenta miasta Krakowa, że Magistrat krakowski zamierza w najbliższym czasie wybudować dwie kolonie robotnicze; Komisya musi jednak uznać, że tem zarządzeniem nie została jeszcze rozwiązana ani cała kwestya mieszkań dla robotników, ani dla tych najniezwyklejszych, którzy pod pojęciem robotników nie podpadają, a w sprawie mieszkań równie życzliwej potrzebują ze strony gminy opieki. Nie wszystko da się ani powinno być załatwione zarządzeniami Magistratu, tylko trzeba jak najściślej łączyć pomiędzy t. zw. oficjalnym Krakowem a ludźmi dobrej

woli w mieście, pozbawionymi urzędowego tytułu mieszania się do zarządzeń Magistratu. W niezbyt oddalonej przeszłości, kiedy ta władza nie okazywała takiej ruchliwości, jak dzisiaj, mieszkańcy miasta Krakowa niemal bez współdziałania władzy opiekowali się ubogimi w mieście i rzechy można, niejako przez zasiedzenie — jak w prawie prywatnem — mianowicie przez swoją dobrą wiarę, swoją działalność i upływ czasu nabyli prawo do decydującego wpływu na sprawy ubogich. Rzecz prosta, że nie każdy urzędnik przydzielony do miejskiego Wydziału dobroczynności może tak zbawiennie działać jak brat Albert; wiadomo także, że Rada miejska wprowadziła system elberfeldzki wspierania ubogich. W chwili jednak, gdy tym biednym grozi pewne utrudnienie ich egzystencji, nie można dość usilnie zalecić Radzie miasta Krakowa, aby pozostawała w najściślejszej styczności z tym „nieoficyalnym“ Krakowem, który się sprawami ubogich zajmuje.

Obie kwestye i drożyzny żywności i drożyzny mieszkań łączą się najściślej z pytaniem, czy utworzą się poza Wielkim Krakowem nowe gminy podmiejskie?

Dotychczas w gminach podmiejskich skupiała się ożywiona sprzedaż i popyt za artykułami żywności bądź dlatego, że produkta te nie podlegały tam akcyzie, a więc były tańsze, bądź dlatego, że istniały tam pewne udogodnienia co do sprzedaży mięsa z podmiejskich rzeźni, pochodzącego, podczas gdy wyższe opłaty rzeźni miejskiej i większe wymagania co do jakości mięsa z rzeźni wyprowadzonego czyniły ten tak ważny dla dobrego odżywiania się artykuł konsumpcyjny dla ubogiej ludności trudno dostępnym. Sprawa ta była niejednokrotnie przedmiotem dyskusyi publicznej i zarządzeń administracyjnych, które pod względem wymagań co do jakości ostatnich gatunków mięsa z biegiem czasu coraz większe dla ludności czyniły udogodnienia i opłaty rzeźni obniżyły. Komisya gminna uznaje, że utrzymanie w myśl ogólnikowych umów przez Radę miasta Krakowa zawartych, tych miejscowych, dotąd u wrót linii akcyzowych leżących miejsc zaopatrzenia ludności w żywność, na warunkach o ile możliwości zbliżonych do dotychczasowego stanu rzeczy, a nadto wytworzenie się w przyszłości takich nowych targów w zewnętrznym okręgu wcielić się mających do Krakowa gmin, byłoby dla niezamożnej ludności miejskiej i podmiejskiej pożądane, a bardzo doniosłe dla ludności włościańskiej okolicy miasta, tak obficie i z taką stratą czasu mimo wielkich odległości i braku ulepszonych sposobów komunikacji Kraków w żywność zaopatrującej.

Gdyby więc w przyszłości w okręgu okalającym Wielki Kraków powstawały w ten sam sposób gęsto zabudowane nowe gminy podmiejskie, jak przed laty kilkunastu zaludniły się gminy dzisiaj do Krakowa przyłączyć się mające, to położenie niezamożnej ludności podmiejskiej tak ze względu na mieszkania, jak i na artykuły żywności, może w nieznacznej tylko mierze by się zmieniło. Pamiętać jednak należy, że mimo ułatwień komunikacyjnych odległość takich gmin jak Wola Justowska, Łagiewniki albo Wola Duchacka od centrum Krakowa jest na dzisiejsze stosunki za wielką, aby takie kolonie w krótkim czasie powstać tam mogły. Niewątpliwie powstaną szeregi domów w takich niewcielonych do Krakowa gminach podmiejskich, gdzie jakiś wielki zakład przemysłowy zdoła niedaleko od siebie ludność skoncentrować. Odpadnie jednak na przyszłość ten dla historii gmin podmiejskich w przeszłości bardzo ważny czynnik, że zawdzięczają one swoje powstanie zatrzymywaniu się wozów włościańskich przed rogatką, skąd ludność wiejska dotychczas pieszo udawała się do Krakowa. W przyszłości bowiem odległość rogatki na granicy Wielkiego Krakowa umieszczonej, (np. za kopcem Kościuszki lub za zakładem kontumacyjnym) od środka miasta będzie tak wielka, że wozy włościańskie częściej będą do śródmieścia wjeżdżać, a tem samem odpadnie ta niezawsze umoralniająca przyczyna, która spowodowała powstanie i rozmnożenie się różnych domostw i sklepów na zewnętrznej granicy rogatki.

Przykład miast zagranicznych uczy, że po przyłączeniu jednych do miasta macierzystego, tworzą się tam nowe gminy podmiejskie. Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, żeby to samo zjawisko powtórzyło się w Krakowie, jakkolwiek przewidzieć można, że pojawienie się tych nowych centrów gospodarczego życia z biegiem czasu osłabi cokolwiek zamożność i rozwój gmin dzisiaj przyłączyć się do Krakowa mających.

Przechodząc od warstw biedniejszej ludności do warstw, jeżeli nie faktycznie, to przynajmniej pod względem formalnym zamożnych, do klasy właścicieli realności, zauważa Komisya, że przez proponowaną ustawę ilość domów mieszkalnych, a po części i sklepów się podniesie. Jeżeli bowiem już dzisiaj część ludności, nawet zamożniejszej i zupełnie zamożnej, mieszka na przedmieściach, to po usunięciu trudności niedopuszczających dotąd do uporządkowania gmin podmiejskich, po zapewnieniu im lepszych warunków sanitarnych, podatkowych, budowlanych i komunikacyjnych, ten ruch odśrodkowy niewątpliwie się wzmoże. Teoretycznie możnaby przypuszczać, że taki rozkwit przedmieść musi fatalnie oddziaływać na czynsze od mieszkań i ze sklepów w śródmieściu położonych; doświadczenie zaczerpnięte ze stosunków w innych miastach stwierdza jednak, że nawet przy wielkiem rozszerzeniu miasta śródmieście zachowuje swoją wielką, a można nawet powiedzieć nadmierną siłę atrakcyjną, że renta gruntowa stale się tam podnosi i dochodzi do cyfr ze względu na społeczną doniosłość tej kwestyi zupełnie niepożądanych, bo np. w Wiedniu nie pozwalających kupieckiemu stanowi średniemu utrzymać się przy sklepach na głównych ulicach. Gorzej na tej rywalizacji wyjdą dzisiejsze przedmieścia. Może więc tu i ówdzie wcielenie gmin podmiejskich do Krakowa wpłynie ujemnie na cenę domów lub czynszów w śródmieściu, co z naciskiem podnosiło w dyskusyi publicznej Krakowskie Towarzystwo właścicieli realności, może nawet zachwieje egzystencją niejednego właściciela domu o bardzo niekorzystnej hipotece; wyrównanie tej straty dla ogółu społeczeństwa nastąpi jednak niezadługo, a ten moment lokalnego interesu nie powinien w żadnym razie być decydującym w rozwiązaniu sprawy tak dla ogółu doniosłej, jak rozszerzenie Krakowa.

W istocie bowiem dzisiejszy stosunek Krakowa do gmin podmiejskich nie da się dłużej utrzymać. W tym względzie wystarczy zwrócić na to uwagę, że niektóre gminy, jak Czarna wieś, Półwieś zwierzynieckie lub Nowa Wieś Narodowa tak bezpośrednio z obszarem miasta Krakowa się stykają, iż faktycznie do jego terytorium należą, że w gminie Zwierzyniec powstanie niebawem znaczna ilość domów dla urzędników, że część bloń miejskich do tejże gminy należy. Na gruntach Krowodrzy ma stanąć nowy dworzec towarowy; na gruntach Prądnika Czerwonego leży część krakowskiego omentarza; w Prądniku Białym leży miejski zakład kontumacyjny; w całym szeregach gmin dokonało zaś miasto częścią zaliczkowo, częścią w innej formie prawnej, różnych inwestycji, jakoto połączenie tych gmin z wodociągiem miejskim, oświetlenie, wybudowanie kanałów lub chodników i t. d.

Uznając więc w zupełności tę potrzebę, Komisya gminna uważa za swój obowiązek rozpatrzyć spowodowane tem rozszerzeniem miasta Krakowa zwiększenie dochodów i wydatków, może to jednak zrobić wyłącznie tylko przez zestawienie i krytyczne oświetlenie cyfr zawartych w różnych publikacyach.

Wydział krajowy oblicza dochody, jakich miasto Kraków spodziewać się może z przyłączonych terytorjów, tudzież wydatki tem przyłączeniem spowodowane na podstawie sprawdzonych urzędowych dat w sposób następujący:



Dział	Nazwa działu	Dochody	Wydatki
		w koronach	
I.	Zarząd główny . . . . .	5.102	78.555
II.	Zarząd majątku . . . . .	32.159	13.999
III.	Podatki i opłaty . . . . .	71.504	600
IV.	Zarząd długu . . . . .	—	26.499
V.	Bezpieczeństwo publiczne . . . . .	5.919	120.493
VI.	Budowy i roboty publiczne . . . . .	9.181	70.110
VII.	Upiększenie miasta . . . . .	—	250
VIII.	Zarząd targowy . . . . .	2.800	350
IX.	Zdrowotność miasta . . . . .	33.854	60.874
X.	Dobroczynność . . . . .	12.493	25.213
XI.	Sztuka i zabytki historyczne . . . . .	—	—
XII.	Oświata . . . . .	19.925	26.752
XIII.	Sprawy wojskowe . . . . .	2.500	5.600
XIV.	Różne . . . . .	2.363	14.731
	Ogółem . . . . .	197.800	444.026

Zestawienie powyższe wykazuje niedobór w wysokości 246.226 K. Wydział krajowy zestawia obliczone powyżej dochody i wydatki, jakich się Kraków spodziewać może z przyłączyć się mających do niego terytoryów, z dochodami i wydatkami, jakie wykazuje zamknięcie rachunkowe miasta Krakowa w r. 1906.

Gmina	Dochody	Wydatki	Niedobór lub nadwyżka
	w koronach		
Kraków . . . . .	3,436.118	3,357.279	78.839
Przyłączyć się mające gminy i obszary dworskie . . . . .	197.800	444.026	246.226
Wielki Kraków . . . . .	3,633.918	3,801.305	167.387

Rachunek ten wykazuje, że niedobór Wielkiego Krakowa redukuje się do sumy 167.387 K.

Dalej podnosi Wydział krajowy, że obok tej sumy, która w przyszłości według wszelkiego przewidywania przez dłuższy czas budżet Wielkiego Krakowa jako niedobór obciążać będzie, okazało się koniecznem uskutecznienie jednorazowych, a w sprawozdaniu Wydziału krajowego na stronicy 6. wyszczególnionych inwestycji w kwocie 2,972.000 K (już z rezerwą na nieprzewidziane wydatki). Amortyzacja i oprocentowanie pożyczki 3,000 000 K na ten cel na 4½% zaciągnąć się, a w 50 lat zwrócić się mającej, wymaga wydatku rocznego przez lat pięćdziesiąt 142.500 K. Razem więc niedobór roczny i amortyzacja powyższej pożyczki wyniesie sumę 310.387 K.

Wydział krajowy wyraża zapatrywanie, „że powyżej wykazany niedobór może w niezbyt dalekiej przyszłości znajdzie pokrycie” i opiera tę nadzieję na okoliczności, że „wykazane powyżej inwestycje wykonane zostaną stopniowo według wypracowanego przez Magistrat miasta Krakowa planu w ciągu sześciu lat po przyłączeniu gmin i obszarów dworskich”; „że od roku 1911 otworzy się dla miasta Krakowa nowe źródło dochodu z opłat szynkarskich i podwyższonych opłat od piwa, które Kraków pobierać będzie po myśli artykułu 1. ustawy krajowej z 20. grudnia 1905 r. Nr. 11. ex 1906; „że rozszerzenie okręgu akcyzowego w niedalekiej przyszłości zwiększy dochody miasta Krakowa o kwotę znaczną, którą Magistrat oblicza na 241.000 K”;

„że faktyczne przyłączenie gmin i obszarów dworskich nastąpi zapewne dopiero od 1. stycznia 1909”;

„że miasto Kraków od roku 1907 uzyskało w podatku tramwajowym nowe a wydatne źródło dochodu, wynoszące jak dotąd około 75.000 K rocznie“.

Wydział krajowy dochodzi do wniosku, że zamierzone rozszerzenie granic miasta Krakowa nie przekracza jego możliwości finansowej, ani też nie zagraża normalnemu gospodarstwu finansowemu tego miasta, w przypuszczeniu, że Rada miasta Krakowa w gospodarce swej stosować się będzie ściśle i bezwzględnie do możliwości finansowej gminy, i tylko powoli, stopniowo wykonywać będzie choćby najpożyteczniejsze inwestycje.

Komisya gminna ze swej strony sprawdziła cyfry, na których Wydział krajowy oparł swoje obliczenia, ale nie ma środka na skontrolowanie dochodów a zwłaszcza wydatków w gminach podmiejskich po ich przyłączeniu do Krakowa. „Studya“ prelinowały wydatki na podstawie budżetów z r. 1902 na 405.000 K, a amortyzację pożyczki na 477.000 K; dochody (zawsze razem z Płaszowem) na 314.614 K. Wydział krajowy obniżył zatem cyfrę dochodów gmin podmiejskich razem z Płaszowem o 116.814 K; cyfrę wydatków podwyższył zaś o 40.000 K, a nadto prelinuje Wydział krajowy koszt amortyzacji i oprocentowanie 3-milionowej pożyczki na 142.500 K, tak, że według Wydziału krajowego ogólny wydatek spowodowany rozszerzeniem granic miasta Krakowa wyniesie 310.387 K niedoboru.

Przedewszystkiem trzeba zaznaczyć, że wydatki wszystkich gmin miejskich wzrastają bardzo szybko.

„Studya“ w tablicy XXXI. obliczyły w r. 1902 ogólny dochód miasta Krakowa po przyłączeniu do niego Podgórze na 3,113.755 koron, ogólny wydatek na 3,401.695 koron. Preliminarz budżetu miasta Krakowa na rok 1908 obliczył wydatki zwyczajne i nadzwyczajne na cyfrę 3,900.304 koron, dochody zwyczajne i nadzwyczajne na 3,871.415 koron. Razem z przedsiębiorstwami przemysłowemi wykazuje zamknięcie rachunków miasta Krakowa za rok 1907 4,564.672 koron dochodu, a 4,478.189 koron rozchodu. Nasuwa się tu uwaga, że budżet miasta Krakowa rośnie tak szybko, że w ciągu sześciu lat przewyższył prelinowany w roku 1902 budżet Wielkiego Krakowa. Tak nadzwyczajny wzrost musiał za sobą pociągnąć podwyższenie niektórych podatków i opłat, które istotnie łącznie z naturalnym rozwojem siły podatkowej około 50% w ciągu tych 6 latach wynosi (w roku 1902 1,476.486 koron, w r. 1908 2,101.612 K)

Gdy budżet miasta Krakowa tak szybko rośnie, nie można przewidzieć ściśle wydatków ani dochodów Wielkiego Krakowa.

Wchodzimy tutaj w sferę różnych kombinacji i hipotez. Jest to rzeczą uderzającą, że im dłużej trwa publiczna dyskusya o tym przedmiocie, tem mniej ściślemi okazują się wszelkie obliczenia. Świadczy o tem następujące zestawienie wydatków gmin przyłączyć się mających, którego pierwsza kolumna obejmuje także Płaszów, dalsze kolumny zaś gminy podmiejskie z wyłączeniem Płaszowa.

Nowe wydatki wynosić mają według

	Studyów	Przedłożenia	Broszury magistratu	Broszury Prof. Czerkawskiego
		sejmowego	p. t. Odpowiedź itd.	p. t. Przypuszczalny budżet.
	K	O	R	O
				N
Zarząd główny	55.159	78.555		103.555
Zarząd długów	109.212	26.499		61.499
Zdrowotność	62.374	60.374		71.011
Oświata	24.320	26.752		53.404
Ogółem wydatku				
razem z niewymie-				
nionymi tutaj	477.198	444.026		543.545
				831.926



W ogólności Komisya gminna zaznacza, że uznając potrzebę całego szeregu inwestycji zarówno w samym Krakowie jak i w gminach podmiejskich — należy zawsze mieć na oku niebezpieczeństwo nastania okresu gospodarczej deprecji, której ofiarą padły n. p. setki właściciele domów w Wielkim Wiedniu.

Przykład różnych instytucji prywatnych i publicznych w Galicyi uczy, jak one z małych początków wznosiły się stopniowo i rosły n. p. Bank krajowy; natomiast historia przesileni ekonomicznych w Galicyi podaje wiele przykładów, że przedsiębiorstwa na wielką skalę zamierzone i wielkim kapitałem operujące, niejednokrotnie nie doprowadziły do równie korzystnych rezultatów.

Przykład miast zagranicznych zwłaszcza niemieckich, które pierwsze w Europie dały hasło do rozszerzenia swych granic przez przyłączenie sąsiednich gmin, zawiera jeszcze jedną przestrożę i naukę. Tam właśnie zrodziła się myśl umiastowienia całego szeregu przedsiębiorstw czyli myśl tak zwanego socjalizmu municypalnego. Tam także najgłośniej skarżono się na konkurencją, którą miastom robią gminy podmiejskie; tam najsilniej odczuwano potrzebę prowadzenia nowożytniej polityki socjalnej przez zakupno na rzecz gminy wielkich obszarów gruntu. Wiele z tych żądań i dążeń było uzasadnionych, ale doświadczenie okazało, że mimo niesłuchanie rozwiniętego przemysłu, mimo korzystnej konjunktury i francuskich miliardów miasta te rzuciły się w przedsiębiorstwa przekraczające ich siły i zdołały utrzymać równowagę swego budżetu tylko przez to, że uzyskały od Ministra Miquela ustawę z dnia 14. lipca 1893, która zezwala gminom miejskim nakładać opłaty komunalne nie na dochód, ale na wartość przedmiotów opodatkowania, przede wszystkim zaś placów i gruntów.

Plac, który w Niemczech płacił do niedawna nieznaczną kwotę podatku gruntowego na rzecz państwa związkowego, został obciążony opłatą od przyrostu wartości (Zuwachssteuer) wynoszącą nieraz bardzo poważną sumę. W dziesięcioleciu 1893—1903 82 gmin miejskich w Prusach zmieniło u siebie opodatkowanie według dochodu na podatek od wartości domu albo gruntu, a cały szereg uczonych i polityków niemieckich akceptował hasło Henryka George, że wszelkie podwyższenie wartości, które nie napępuje wskutek pracy właściciela, jest niezpracowanym zyskiem (unearned increment), który powinien być zwrócony miastu lub państwu, gdyż miasta lub państwa staraniem przez zaprowadzenie lepszej komunikacji, kanalizacji, oświetlenia itd. podmiejskie nieużytki zamieniły się w grunta olbrzymiej wartości. W tym duchu pracuje dalej i z coraz nowymi projektami występuje stronnictwo, które nosi nazwę Bodenreformer i być może, że doprowadzi ono do zmiany systemu podatkowego w państwie na tej zasadzie, że zamiast opodatkowania dochodu, a własności tylko w formie tak zwanego podatku uzupełniającego, zaprowadzony zostanie podatek od wartości.

Wobec tego, że Austria powoli ale stale przejmuje reformy ustawodawcze z Niemiec, można przyjąć, że w niedalekiej przyszłości rozpowszechnione zostanie także w Austrii hasło, że gminy miejskie powinny na swoją korzyść opodatkować przyrost od wartości domów i placów. Podatek ten mógłby być zaprowadzony tylko w drodze ustawodawstwa państwowego, ale jest on dla niektórych stronnictw tak sympatyczny, a tak dalece dogadza interesom reprezentantów wielkich miast w parlamencie, że z możliwością zaprowadzenia tej reformy już dzisiaj na seryo liczyć się trzeba.

Dla gmin podmiejskich podatek ten byłby ogromnem obciążeniem, bo istotnie tamtejsze grunta i domy nie dzięki swej wewnętrznej wartości, ale dzięki sąsiedztwu miasta Krakowa doszły do cen niezwykłych. Im dalej postępuje obciążenie ludności miejskiej w postaci dzisiejszych podatków i opłat, im szybciej zatem wyczerpuje się możność nałożenia na tę ludność wyższych ciężarów w do-

tychczasowej formie, tem bardziej zbliża się chwila, w której, chcąc czy nie chcąc, zarząd niejednego miasta będzie musiał się zastanowić nad zmianą systemu i podstawy opodatkowania — tem większe gminom podmiejskim grozi połączone z tem niebezpieczeństwo. To też Komisya gminna z zadowoleniem przyjęła do wiadomości oświadczenie reprezentantów Zarządu miasta Krakowa, kilkakrotnie w Komisji złożone, że zarząd miejski dąży do obniżenia podatków w gminach podmiejskich, a nie do ich podwyższania.

W sprawie odszkodowania, które Wydział krajowy proponuje przyznać powiatom uszczuplonym przez przyłączenie poszczególnych gmin i obszarów dworskich w tych powiatach położonych, do miasta Krakowa, zaznacza Komisya gminna, że jej zdaniem przez rozszerzenie miasta Krakowa kosztem uszczuplenia powiatów krakowskiego i wielickiego ani podstawa finansowa autonomicznego zakresu działania tych powiatów nie powinna być zachwiana, ani ludność tych powiatów nie powinna z powodu uszczuplenia powiatowego terytorium być narażona na ponoszenie wyższych ciężarów publicznych, niżby to było miało miejsce bez powyższych zmian terytoryalnych. Faktem jest, że do miasta Krakowa wcielone być mają najzamożniejsze gminy wiejskie powiatów krakowskiego i wielickiego, gminy, których utrzymanie w powiatowym związku autonomicznym przedstawiało dla Rad powiatowych to wielkie znaczenie, iż płynący dla nich z tych gmin podatek oparty był nie tyle na dodatkach do podatku gruntowego i domowo-klasowego, ale na dodatkach do podatku domowo-czynszowego i zarobkowego. Różnica ta ma zaś wielkie znaczenie finansowe. Efekt bowiem dodatku do podatku gruntowego jest bardzo zawodny i w latach klęsk elementarnych w skutek odpisów podatkowych bardzo słaby; podatek domowo-klasowy dla domów dwuizbowych zostanie wkrótce zniesiony; państwo pokryje ten ubytek innymi dochodami, gmina zaś i powiat tylko podniesieniem reszty podatków. W tych warunkach i wobec tej zawodnej podstawy opodatkowania, gminy podmiejskie posiadały dla Rady powiatowej krakowskiej i wielickiej tę nieocenioną zaletę, iż służący tamże za podstawę powiatowych dodatków podatek domowo-czynszowy i zarobkowy przedstawiał zawsze, nawet w latach klęsk elementarnych, stałą i silną podstawę opodatkowania, która przez przyłączenie tych gmin do miasta Krakowa ma na przyszłość ubyć.

Wobec tego Wydział krajowy i Komisya gminna uznała za rzecz nietylko słuszną, ale konieczną, zapewnić w załączonym projekcie ustawy Radzie powiatowej krakowskiej i wielickiej pewne odszkodowanie za to, że Rady te zostaną pozbawione pewnej części swych dochodów, a więc że wypełnianie ciężących na nich z mocy publicznego prawa zadań byłoby dla nich albo bardzo utrudnione albo z wielkimi ciężarami dla ludności tych powiatów połączone.

Odszkodowanie to nie będzie zupełne, ponieważ za jego podstawę bierze ustawa obecny stan rzeczy, a mianowicie ubytek w dochodach, który te powiaty na podstawie obliczeń za lata ubiegłe dokonanych spotka. Nie uwzględnia więc ustawa tej okoliczności, że wskutek rozwoju stosunków i coraz to szerszego zakresu działania, Rada powiatowa ma do spełnienia bądź to zupełnie nowe zadania, bądź musi z dawna na niej ciężące obowiązki wypełniać coraz lepiej i dokładniej. Wskutek uszczuplenia swojego terytorium stanie się to dla niej trudniejszym i nie może liczyć w tem na pomoc finansową ze strony gminy miasta Krakowa, która według projektu ustawy ma przez pewien przeciąg lat zwracać Radom powiatowym w Krakowie i Wieliczce tylko część tego dochodu, który one z utraconych obecnie gmin przy obecnej wysokości dodatków do podatków rzeczywiście pobierały.

Dla Rady pow. krakowskiej przyjął projekt następujące podstawy dla tego obliczenia.

Przy dzisiejszej stopie 49% powiatowych dodatków do podatków i wydawności jednego halerza na podstawie przecięcia z ostatnich dziesięciu lat, wynosi ogół wydatków powiatu krakowskiego (po strąceniu dochodów z różnych subwencji) dodatkami do podatków pokrywany w okrągłej cyfrze 116.000 koron. Ponieważ przez uszczuplenie terytorium powiat krakowski tej kwoty z dodatków nie uzyska, przeto gmina miasta Krakowa przyjmuje obowiązek płacenia Wydziałowi powiatowemu krakowskiemu przez lat trzydzieści takiej kwoty, która się równa różnicy między iloczynem wyniku rocznej wydawności jednego halerza dodatku powiatowego, nałożonego na gminy przy powiecie krakowskim pozostające, pomnożonego przez 49, a między kwotą 116.000 kor. Indemnizację tę wypłacać ma gmina miasta Krakowa w ratach kwartalnych z dołu na podstawie wyniku przypisanych za rok ubiegły dodatków powiatowych.

Odszkodowanie, które gmina m. Krakowa ma płacić Radzie pow. w Wieliczce opiera się na następującem obliczeniu:

a) Wydzielić się z powiatu wielickiego mające gminy Dębники i Zakrzówek przynosiły Radzie pow. w Wieliczce 5.05% płynącego z dodatków do podatków dochodu, tak, że ubytek roczny w dochodach Rady pow. przez uszczuplenie powiatu spowodowany komisya oblicza na . . . . . 7.096 kor. Strąciwszy z tej kwoty koszt utrzymania dróg w wydzielonych gminach

w kwocie . . . . .	<u>3.434 kor.</u>
wynosi ubytek powiatu netto . . . . .	3.662 kor.,

którą to kwotę miasto Kraków będzie obowiązane uiszczać Wydziałowi pow. w Wieliczce rocznie w ratach kwartalnych z dołu przez lat 20.

b) Do końca roku 1912 będzie gmina m. Krakowa obowiązana wypłacać Wydziałowi pow. w Wieliczce kwotę 3.866 kor. rocznie jako zwrot obliczonej w stosunku długości objętej przez siebie drogi powiatowej (4:5.3) części dochodu z myta na tejże drodze w Dębnikach i w Zakrzówku do r. 1922 ustanowionego.

c) Tytułem częściowego (w stosunku 5.05:100) zwrotu długu na powiecie wielickim wskutek zobowiązań powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 854.279 kor. 85 hal. ciężącego, uiszcza gmina miasta Krakowa jednorazowo Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce kwotę . . . . . 43.141 kor.

d) Na pokrycie w tym samym stosunku reszty długów wielickiego powiatu w kwocie 89.293 kor. (139.293 koron mniej wartość domu Rady pow. 50.000 kor.) uiszcza gmina m. Krakowa jednorazowo kwotę . . . . . 4.509 kor., czyli łącznie uiszcza jednorazowo . . . . . 47.650 kor.

Poza kwestyą odszkodowania powiatów zastanawiała się komisya gminna jeszcze nad dwiema sprawami. Po pierwsze zawiadomił reprezentant obszaru dworskiego Dębники członków komisji, że wystosował do prezydium miasta Krakowa pismo, w którym oświadcza, iż odwołuje wyrażoną przez siebie pierwotnie zgodę na przyłączenie tego obszaru dworskiego do miasta Krakowa, a to z tej przyczyny, ponieważ ze względu na okoliczność, iż obszar dworski Dębники należy do kilku współwłaścicieli, między którymi znajdują się także małoletni, nie miał tenże reprezentant prawa do zgodzenia się na przyłączenie obszaru dworskiego do miasta Krakowa. Komisya nie rozstrzyga pytania, czy powyższa okoliczność uzasadnia nieskuteczność wyrażonej pierwotnie zgody, sądzi jednakowoż, że powyższe oświadczenie, względnie odwołanie, nie stoi na przeszkodzie uchwaleniu ustawy.

Również nie uważa komisya za taką przeszkodę tej okoliczności, że w pe-tycyi L. 1520 właściciel parowej fabryki wódek w Półwsiu zwierzynieckim, p. Roman Marczyński, prosi Sejm o wynagrodzenie mu w odpowiedni sposób szkód, na które ewentualne rozszerzenie akcyzy na Półwsie zwierzynieckie, jego fabrykę

by naraziło. Rozszerzenie akcyzy ani nie leży w kompetencji Sejmu, ani nie jest jeszcze aktualne; komisya gminna wyraża jednak nadzieję, że na wypadek takiego rozszerzenia akcyzy zostaną obmyślane i przeprowadzone środki chroniące położone dzisiaj po za rejonem akcyzowym zakłady przemysłowe, przerabiające przedmioty podległe opłatom konsumcyjnym, od grożącego im przesilenia.

Licząc się z istotną potrzebą rozszerzenia Krakowa i w przekonaniu, że Zarząd miejski usilnie starać się będzie nietylko o podniesienie gmin podmiejskich pod względem sanitarnym i budowlanym, ale także, że starać się będzie, aby wskutek swego przyłączenia nie doznały one obciążenia odbijającego się niekorzystnie na budźecie ludności; z uwagi wreszcie, że dla zapewnienia chociażby małej redukcji wydatków z rozszerzenia Krakowa płynących i łagodnego przejścia od dzisiejszego do przyszłego stanu rzeczy, należy przynajmniej dwie stosunkowo najmniej z Krakowem związane a najbliższej fabrycznych zakładów położone gminy pozostawić w dotychczasowym stanie, Komisya gminna wnosi przyłączenie do miasta Krakowa wszystkich w projekcie przez Wydział krajowy przedłożonym wymienionych gmin i obszarów dworskich z wyjątkiem gminy Dąbie i Ludwinów, w których na razie przez pewien czas zamieszkiwać zapewne zechce wielka część niezamożnej ludności podmiejskiej.

Co do postanowień projektowanej przez Wydział krajowy ustawy zauważa Komisya gminna, że artykuł VI. tegoż projektu, upoważniający Wydział krajowy do czuwania nad dotrzymaniem umów, zawartych przez gminę miasta Krakowa i do wstawiania w budżet miejski kwot z takich umownych zobowiązań wynikających, stanowi pewne novum, oparte na analogii wzajemnego stosunku niższych ciał autonomicznych, a potrzebne ze względu na to, iż gminy podmiejskie po przyłączeniu do miasta Krakowa utracą swój charakter osób prawnych, zdolnych do upomnienia się o swoje prawa.

Wreszcie konstatuje Komisya, że w umowach, zawartych przez gminę miasta Krakowa, przyznaje ta gmina przyłączyć się mającym gminom 15-letni okres przejściowy do zmiany pokrycia dachów na ogniotrwałe. Art. X. projektu ustawy daje tej umowie swoją sankcyę, idzie więc dalej, niż ustawa budowlana z dnia 13. października 1899 Nr. 133. Dz. u. kr. w §. 20. l. 9. wydana dla gmin wiejskich, która oznacza termin dziesięcioletni do zamiany dachów na ogniotrwałe przy sposobności ich naprawy.

Komisya gminna wnosi:

### **Wysoki Sejm raczy uchwalić:**

1/. I. Sejm uchwała załączony 1/. projekt ustawy w przedmiocie przyłączenia kilkunastu gmin i kilku obszarów dworskich do miasta Krakowa, wyłączenia tychże gmin i obszarów dworskich z okręgów Rad powiatowych krakowskiej i wielickiej, tudzież w przedmiocie zmiany ustawy z dnia 6. października 1901 Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 108., nadającej statut dla stoł. król. m. Krakowa.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby podania sądowe i uchwały hipoteczne w sprawie przeniesienia nieruchomości majątku wymienionych w niniejszej ustawie gmin na rzecz gminy miasta Krakowa, uwolnił od należitości skarbowych.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby utrzymał dzisiejszy wymiar podatku domowo-czynszowego w gminach, do miasta Krakowa przyłączyć się mających, w uwzględnieniu tej okoliczności, że na dzisiejszem terytoryum miasta Krakowa podatek domowo-czynszowy został w myśl ustawy z 10. sierpnia 1905 Nr. 133. dz. u. p. stopniowo do poziomu stopy podatku domowo-czynszowego w gminach podmiejskich obniżony.

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby przy reformie podatku liniowego w kr. stoł. m. Krakowie zwolnił od tego podatku artykuły koniecznej konsumpcji.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd, by gminie miasta Krakowa przyznał wydatną subwencję z funduszków państwowych na spełnienie nader ważnych zadań w dziedzinie higieny publicznej i komunikacji w przyłączyć się mających gminach podmiejskich, co jest tem więcej uzasadnione, że miasto Kraków wraz z temi gminami tworzy terytoryum największej w państwie twierdzy i z tego powodu rozliczne ofiary na rzecz całości państwa ponosić musi.

VI. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby przy akcji ukrajowienia dróg powiatowych w powiatach krakowskim i wielickim, uwzględnił oprócz względów ogólnych, także trudne położenie finansowe tych powiatów, stworzone przez wyłączenie z powiatu krakowskiego w całości lub częściowo ośmiu gmin i dwóch obszarów dworskich, a z powiatu wielickiego dwóch gmin i trzech obszarów dworskich.

VII. Sejm uznaje petycye gmin podmiejskich L. 1545, 1774, petycye p. Marczyńskiego L. 1520 i Wydziału powiatowego w Wieliczce L. 1983 — za załatwione.

Przewodniczący :

**Bojko.**

Sprawozdawca :

**Górski.**



# Ustawa

z dnia . . . . . w przedmiocie przyłączenia kilkunastu gmin i kilku obszarów dworskich do miasta Krakowa, wyłączenia tychże gmin i obszarów dworskich z okręgów Rad powiatowych krakowskiej i wielickiej, tudzież w przedmiocie zmiany ustawy z dnia 6. października 1901 Dz. u. i rozp. kraj Nr. 108, nadającej statut dla stoł. król. miasta Krakowa

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

## Art. I.

Gminy i obszary dworskie, w krakowskim autonomicznym powiecie położone, a mianowicie gminy: Półwsie Zwierzynieckie; Zwierzyniec; Czarna Wieś z Kawiorami; Nowa Wieś Narodowa; Łobzów-Krowodrza: Grzegórzki-Piaski; część gminy Prądnik biały, położona po prawym brzegu potoku Sudoł, część gminy Prądnik czerwony, leżąca po prawym brzegu rzeki Białyłuchy, a z przysiółka Prądnika czerwonego — Olszy część, aż po obecny wał fortyfikacyjny; oraz obszary dworskie: Półwsie Zwierzynieckie i Zwierzyniec — a następnie gminy i obszary dworskie, położone w autonomicznym powiecie wielickim, a mianowicie gminy: Zakrzówek z Kapelanką i Dębniki — oraz obszary dworskie: Zakrzówek, Kapelanka i Dębniki z Rybakami — zostają połączone z miastem Krakowem w jedną gminę miejscową pod wspólną nazwą stołeczne królewskie miasto Kraków.

## Art. II.

Wskutek tego połączenia przestają w Artykule I. wymienione a w całości do Krakowa wcielone gminy i obszary dworskie istnieć jako samodzielne jednostki administracyjne, tamże zaś wyszczególnione części gmin Prądnik biały i Prądnik czerwony z Olszą zostają odłączone od dotyczących gmin.

## Art. III.

Granica rozszerzonego miasta Krakowa od strony samodzielnej części gminy Prądnik biały biegnie środkiem koryta

potoku Sudoł, a mianowicie środkiem parceli l. k. 553, aż do jej wschodniego końca, od tego punktu zaś północno-wschodnią granicą parceli l. k. 140/2, a następnie północną granicą parceli l. k. 513 i 532 aż do północnego końca wschodniej granicy odłączonej części gminy Prądnik biały; a od strony samodzielnej części gminy Prądnik czerwony biegnie nowa granica środkiem rzeki Białuchy, stanowiącej parcelę l. k. 1.100.

Od strony obszaru dworskiego Olsza odcina granicę rozszerzonego miasta Krakowa wschodnia strona parceli l. k. 66/3 i południowa strona parceli l. k. 79 leżąca między parcelą l. k. 80/1, a wschodnią stroną parceli l. k. 66/3.

#### Art. IV.

Równocześnie z przyłączeniem do Krakowa zostają wymienione w Art. I gminy i części gmin oraz obszary dworskie wyłączone z odnośnych okręgów Rad powiatowych krakowskiej i wielickiej.

#### Art. V.

Gmina miasta Krakowa przejmuje prawa i obowiązki gmin w całości przyłączonych, z wyjątkiem praw i obowiązków wypływających z takich umów, które potrzebują do ważności swej zatwierdzenia przez władze przełożone, a które zatwierdzenia tego do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy jeszcze nie uzyskały.

Co do stosunków gminy miasta Krakowa z gminami, z których tylko części odłączono celem ich przyłączenia do Krakowa, obowiązują umowy zawarte między temiż gminami a gminą miasta Krakowa.

#### Art. VI.

Gmina miasta Krakowa obowiązana jest ściśle dopełnić zobowiązań przyjętych mocą zawartych z wymienionymi w artykule I. gminami i obszarami dworskimi umów, zatwierdzonych uchwałą Rady miasta z 19. września 1907.

Nad ściśłem dopełnieniem powyższych zobowiązań czuwać będzie Wydział krajowy, któremu w tym celu służy prawo zarządzić stosowne środki zaradcze.

Gdyby Rada miejska nie wstawiła we właściwym czasie w swój budżet kwoty, potrzebnej na pokrycie wydatków połączonych z wypełnieniem takiego zobowiązania, będzie miał Wydział krajowy prawo kwotę tę wstawić do budżetu miejskiego.

#### Art. VII.

W celu złagodzenia względnie usunięcia utrudnień w administracji powiatowej, powstających z powodu wyłączenia z okręgu Rady powiatowej krakowskiej i wielickiej gmin i obszarów dworskich, w art. I. wymienionych, oraz w celu uregulowania stosunków, wynikłych z odpowiedzialności za zobowiązania wielickiej Kasy oszczędności gmin i obszarów dworskich, w wielickim powiecie autonomicznym położonych

a również w art. I. wymienionych, obowiązana jest gmina miasta Krakowa uścić:

a) Reprezentacyi powiatowej w Krakowie w pierwszych trzydziestu latach po przejściu wymienionych w art. I. tej ustawy gmin i obszarów dworskich, względnie części gmin, pod zarząd Rady miejskiej i Magistratu stoł. król. miasta Krakowa (Art. XIV.) corocznie w ratach kwartalnych z dołu na podstawie wyniku podatkowego za rok ubiegły taką kwotę, która się równa różnicy pomiędzy 49 razy wziętą wydatnością jednego halerza w gminach przy powiecie krakowskim pozostających a kwotą 116.000 koron.

b) Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce w pierwszych dwudziestu latach po przejściu wymienionych w art. I. tej ustawy gmin i obszarów dworskich pod zarząd Rady miejskiej i Magistratu stoł. król. miasta Krakowa (Art. XIV.) corocznie sumę 3.662 K, a prócz tego do końca roku 1912 corocznie sumę 3.866 K, wreszcie w pierwszym roku po przejściu rzeczonych gmin i obszarów dworskich pod zarząd Rady miejskiej i Magistratu stoł. król. miasta Krakowa jednorazowo sumę 47.650 K.

Na wypadek sporu między gminą miasta Krakowa a powiatem krakowskim co do oznaczenia podstaw i wysokości odszkodowania, np. wskutek zmiany systemu podatkowego, rozstrzygnie rzecz Wydział krajowy.

#### Art. VIII.

Z dniem wcielenia do stoł. król. miasta Krakowa wymienionych w art. I. gmin i obszarów dworskich oraz części gmin (art. XIV.) przechodzi na gminę miasta Krakowa obowiązek utrzymywania znajdujących się na wcielonym do miasta Krakowa obszarze dróg gminnych i powiatowych, jako dróg gminnych.

Z dniem powyższym przechodzi na gminę miasta Krakowa prawo poboru myta, przysługujące dotąd Radzie powiatowej w Wieliczce na mocy ustawy z dnia 10. września 1892 Nr. 71. dz. u. kr.

#### Art. IX.

Prawo propinacyjne na terytoryach gmin i obszarów dworskich, do miasta Krakowa przyłączonych, pozostaje niezmiennione do końca roku 1910.

Po roku 1910 terytorya te podlegać będą przepisom, obowiązującym dla miasta Krakowa (Art. I. ustawy krajowej z d. 20. grudnia 1905 Dz. u. kr. Nr. 11. ex 1906).

#### Art. X.

Ustawy krajowe, obowiązujące w mieście Krakowie mają obowiązywać także i w powstałym przez przyłączenie sąsiednich gmin i obszarów dworskich powiększonym terytoryum miasta Krakowa, o ile tą ustawą dla tego terytoryum osobne przepisy nie zostały wydane.

W sprawie przepisów budowlanych dla terytoryów przyłączonych do miasta Krakowa gmin i obszarów dworskich wydane zostaną w drodze ustawy krajowej osobne postanowienia z uwzględnieniem zawartych umów (Art. VI.) i stosunków miejscowych.

Do czasu ustawodawczego uregulowania powyższych stosunków obowiązywać będzie w przyłączonych terytoryach ustawa budownicza dla miasta Krakowa z dnia 18. lipca 1883 Nr. 63. Dz. u. kr. zmieniona częściowo ustawą z dnia 28. marca 1905 Nr. 57. Dz. u. kr., z następującymi wyjątkami:

1. Istniejące dotąd na całym obszarze do miasta Krakowa niniejszą ustawą przyłączonym nieogniotrwałe pokrycia dachów winny być w ciągu lat 15, licząc od dnia wejścia w życie tej ustawy, zamienione na ogniotrwałe.

2. Na przyłączonym do miasta Krakowa obszarze gminy Zwierzyniec wolno będzie przez lat 20 od dnia wejścia w życie tej ustawy stawiać domy parterowe. Również na folwarku Zwierzynieckim na terytoryum przyłączonego do Krakowa obszaru dworskiego Zwierzyniec, stawiać będzie wolno parterowe domy, jednak tylko dla służby folwarcznej i klasztornej.

3. Rada miasta Krakowa jest upoważnioną do wydania z uwzględnieniem zawartych umów (Art. VI.) i miejscowych stosunków, przejściowych przepisów co do urządzenia względnie przerobienia dołów kloacznych i gnojowisk oraz co do przebudowy istniejących budynków mieszkalnych i gospodarczych.

#### Art. XI.

Postanowienia §. 18., §. 29., §. 30., §. 31., §. 32., §. 33. ustęp 1 i 2, §. 36. ustęp 2, 9 i 10, §. 41., §. 45., §. 53. ustęp 1 i 5 ustawy z dnia 6. października 1901 Dz. u. kr. Nr. 108, obejmującej statut gminy stoł. król. miasta Krakowa, znosi się w ich dotychczasowem brzmieniu, a natomiast opiewać mają, jak następuje:

#### §. 18.

Rada miejska składa się z 83 członków (radców miejskich).

Z powyższej ilości członków Rady miejskiej wybierają wyborcy zamieszkali na terytoryum Krakowa, jakie istniało przed obecnie dokonaniem przyłączeniem sąsiednich gmin i obszarów dworskich, 72 radców, a wyborcy zamieszkali na terytoryach przyłączonych obecnie do Krakowa gmin i obszarów dworskich 11 radców. W szczególności zaś wybierają wyborcy zamieszkali na torytoryum dotychczasowej gminy: Za krzówek z Kapelanką 1 radcę, Dębniki 1 radcę, Półwieś Zwierzynieckie 1 radcę, Zwierzyniec 1 radcę, Czarna Wieś z Kawiorami 1 radcę, Nowa Wieś Narodowa 1 radcę, Łobzów 1 radcę, Krowodrza 2 radców, Część Prądnika czerwonego i Olszy 1 radcę, Grzegórzki - Piaski 1 radcę.

Wyborcy zamieszkali na przyłączonych do Krakowa obszarach dworskich będą wykonywali czynne prawo wyborcze razem z wyborcami tej gminy, z którą obszar dworski wspólną nosi nazwę.

Członków Rady miejskiej wybierają członkowie gminy, prawo głosowania mający. Gdyby powyższa liczba radców miejskich pomiędzy jednym a drugim wyborem przez śmierć lub rezygnację lub utratę urzędów się zmniejszyła, wtedy Rada miejska do pełnienia obowiązków radców przyzwie tych, którzy przy odnośnym wyborze po wybranych w kole, oddziale lub okręgu wyborczym, do którego ubył radca należał, największą liczbę głosów otrzymali. Rady, przez Radę miejską przybrani, tylko do najbliższych wyborów obowiązki pełnić będą (§. 45.).

#### §. 29.

Celem dopełnienia wyborów będą wyborcy, zamieszkali na terytorium miasta Krakowa, jakie istniało przed obecnym przyłączeniem sąsiednich gmin i obszarów dworskich, podzieleni na trzy koła wyborcze:

W pierwszym mieścić się będą wyborcy, wymienieni w §. 19. pod literami a), b), c), d), e), f), g), h), i), k), l), m); w drugim właściciele lub dożywotnicy nieruchomości, o których mówi §. 19. pod lit. n);

w trzecim wyborcy wymienieni w §. 19. pod literami o) i p).

Wyborcy, zamieszkali na terytorjach przyłączonych do Krakowa gmin i obszarów dworskich, będą wykonywali w wyznaczonych dla nich okręgach czynne prawo wyborcze razem, bez podziału na koła wyborcze.

#### §. 30.

Dla wyborców, zamieszkałych w granicach Krakowa, jakie istniały przed obecnym przyłączeniem sąsiednich gmin i obszarów dworskich, ustanawia się następujące oddziały dla wyborców koła drugiego i trzeciego:

Koło drugie podzielone będzie na dwa oddziały, według wysokości podatku. W tym celu należy ułożyć spis wyborców w porządku wysokości wymierzonego im na rok ostatni podatku domowo-czynszowego, gruntowego i 5% podatku od budynków uwolnionych od podatku domowo-czynszowego, poczynając od najwyższej a kończąc na najniższej opodatkowanych.

Suma podatku tak uporządkowanego podzielona będzie na dwie połowy; wyborcy w pierwszej połowie ogólnej sumy podatkowej umieszczeni stanowią będą pierwszy oddział, zaś należący do drugiej połowy, drugi oddział drugiego koła.

Koło trzecie podzielone będzie na trzy oddziały.

Oddział pierwszy obejmować będzie wyborców, wymienionych w §. 19. pod lit. p), tudzież z wyborców wymienionych w §. 19. pod lit. o), te osoby, które przy ostatnim roz-

kładzie podatku zarobkowego powszechnego zaliczone zostały do I. i II. klasy opodatkowanych.

Oddział drugi obejmować będzie z wyborców, wymienionych w §. 19. pod lit. o) te osoby, które są rękodzielnikami, posiadającymi kartę przemysłową na samoistnie prowadzony przemysł rękodzielniczy, o ile nie należą do oddziału pierwszego trzeciego koła.

Oddział trzeci obejmować będzie resztę wyborców wymienionych w §. 19. pod lit. o), nie zaliczonych ani do pierwszego ani do drugiego oddziału tego koła.

Wyborcy zamieszkali na terytorium dotychczasowej gminy Krowodrza, wybierać będą swoich członków Rady miejskiej w 2 terytoryalnych okręgach, a mianowicie wyborcy, zamieszkali na części dotychczasowej gminy Krowodrzy, graniczącej z dzielnicami Kleparz i Piasek aż po obecną linię akcyzową, wybierać będą wraz z wyborcami Krowodrzy mурowanej 1 radcę, a wyborcy, zamieszkali w Krowodrzy poza obecną linią akcyzową, wybierać będą drugiego radcę.

Wyborcy wszystkich innych przyłączonych do Krakowa gmin sąsiednich, o ile im według §. 18. niniejszego statutu służy prawo wyboru własnego reprezentanta do Rady miejskiej, wybierać ich będą w okręgach, odpowiadających granicom, jakie gminy te posiadały w czasie przyłączenia ich do miasta Krakowa, powiększonym o terytorium obszaru dworskiego, posiadającego z gminą wspólną nazwę.

### §. 31.

Liczba wybrać się mających radców miejskich z terytorium Krakowa, jakie istniało przed przyłączeniem sąsiednich gmin i obszarów dworskich, będzie podzielona pomiędzy trzy koła wyborcze w ten sposób, że na każde koło przypada po 24 radców.

W kole drugim każdy oddział wybiera połowę radców, na toż koło do wyboru przypadających.

W kole trzecim wybiera pierwszy oddział 10 radców, drugi oddział 4 radców, trzeci oddział 10 radców.

Liczbę radców wybierać się mających z terytorjów przyłączonych do Krakowa gmin i obszarów dworskich, tudzież okręgi, z których radcy ci mają być wybrani, podaje §. 18. i 30. tego statutu.

### §. 32.

Spisy wyborców, zamieszkałych na tem terytorium miasta Krakowa, jakie istniało przed obecnem przyłączeniem sąsiednich gmin i obszarów dworskich, sporządzone będą według wyżej wymienionych kół wyborczych i to w kole pierwszym w porządku alfabetycznym, w kole drugim i trzecim zaś w porządku wysokości podatku.

Dla każdego oddziału wyborczego koła trzeciego ułożony będzie odrębny spis wyborców. Spisy obejmować będą imiona

i nazwiska wyborców (§. 30.), tytuł, na którym się ich prawo głosowania opiera, a w szczególności w kole drugim, wymienienie realności, numeru, ulicy i dzielnicy miasta, zaś w kole trzecim wymienienie rodzaju zatrudnienia lub przedsiębiorstwa zarobkowego; w kole drugim i trzecim ma być uwidoczniiona obok każdego wyborcy cyfra podatkowa.

Dla każdego okręgu wyborczego na terytorium Krakowa, powstałego przez przyłączenie sąsiednich gmin i obszarów dworskich, sporządzony będzie osobny spis wyborców. W spisie tym umieszczeni będą wyborcy uprawnieni do głosowania według postanowień tego statutu w porządku alfabetycznym, z uwidocznieniem obok każdego z nich tytułu (§. 30.), na którym się ich prawo głosowania opiera.

#### §. 33.

*Ustęp 1.* Każdy wyborca ma tylko jeden głos i to w tem kole lub w tym okręgu wyborczym, w którego spisie zamieszczony będzie.

*Ustęp 2.* Zasada do zamieszczenia w kołach wyborczych jest główne zatrudnienie wyborcy.

#### §. 36.

*Ustęp 2.* Głosowanie odbywa się pisemnie kartkami, które zawierać mają tyle nazwisk, ilu członków Rady miejskiej odnośne koło, oddział lub okręg wybiera.

*Ustęp 9.* Wybrany w dwóch lub więcej oddziałach albo okręgach wyborczych powinien oświadczyć w dniach trzech, w którym oddziale albo okręgu wyborczym wybór przyjmuje, a gdyby żadnego nie dał oświadczenia, uważanym będzie za przyjmującego wybór w tym oddziale lub okręgu wyborczym, w którym najpierw wybrany został, a gdyby wybory w tych oddziałach lub okręgach wyborczych odbyły się równocześnie, w tym oddziale lub okręgu wyborczym, który los wyciągnięty przez prezydenta miasta na pełnem posiedzeniu Rady miejskiej oznaczy.

*Ustęp 10.* W takim razie w innych oddziałach lub okręgach wyborczych za wybranych uważać należy tych, którzy po ostatnim wybranym najwięcej otrzymali głosów. W razie równości głosów zastosować należy analogiczne postanowienie ustępu 7. tegoż paragrafu.

#### §. 41.

Dla uzupełnienia miejsc, opróżnionych wskutek nieważności lub nieprzyjęcia wyboru, poleci Rada miejska prezydentowi rozpisać bezzwłocznie na podstawie tych samych spisów nowy wybór w tem kole, oddziale albo okręgu wyborczym, w którym wybór był unieważniony albo nieprzyjęty.

#### §. 45.

Radcy miejscy z terytorium m. Krakowa, jakie istniało przed obecnem przyłączeniem sąsiednich gmin i obszarów dwor-

skich wybierani są na lat sześć. Co trzy lata połowa radców z każdego koła i oddziału wyborczego wybranych, ustępuje, a na ich miejsce wstępują do Rady nowowybrani z właściwych kół wyborczych, wybory przeto do Rady miejskiej odbywają się co trzy lata.

Ustępujący radcy miejscy pozostają na urzędzie aż do prawomocnego przeprowadzenia nowych wyborów. Po upływie 3 lat od pierwszego wyboru ustępuje wskazana losem połowa członków Rady. Losowanie radców ustępujących z końcem pierwszego trzylecia winno nastąpić w takim czasie, aby nowe wybory na sześć tygodni przed ukończeniem kadencji nastąpić mogły. Losowania dokonywa prezydent miasta lub jeden z wiceprezydentów wobec zgromadzonej Rady.

Do mandatów opróżnić się mających z końcem pierwszego trzylecia przez losowanie, tak samo do opróżnić się mających z końcem sześciolecia mandatów tych radców, którzy przez sześć lat swój urząd sprawowali, wliczyć należy mandaty tych radców, którzy w ciągu ostatniego trzylecia ubyli z Rady przez śmierć, rezygnację lub z innych przyczyn, statutem przewidzianych, i w ten sposób co trzy lata dokonać wyboru na wszystkie opróżnione mandaty.

Członkowie Rady miasta z okręgów utworzonych na przyłączonem do Krakowa terytorium sąsiednich gmin i obszarów dworskich wybierani są również na lat sześć. Przewidziane w tym paragrafie losowanie połowy członków Rady po upływie 3 lat od pierwszego wyboru nie ma zastosowania do członków Rady miasta, wybranych z okręgów, utworzonych na przyłączonem do Krakowa terytorium sąsiednich gmin i obszarów dworskich.

### §. 53

*Ustęp. 1.* W razie rozwiązania Rady miejskiej przez polityczną władzę krajową mają być najdalej do sześciu tygodni ogłoszone i rozpisane nowe wybory 83 członków Rady.

*Ustęp 5.* Z radców, po rozwiązaniu Rady, wybranych z terytorium Krakowa, jakie istniało przed przyłączeniem sąsiednich gmin i obszarów dworskich, ustąpi po upływie pierwszego trzylecia z każdego koła i oddziału połowa, którą los oznaczy. Losowania dokona prezydent na posiedzeniu Rady.

Losowanie powyższe nie dotyczy członków Rady miasta wybranych z okręgów położonych na terytorjach przyłączonych do Krakowa sąsiednich gmin i obszarów dworskich

### Art. XII.

Czas trwania mandatu członków Rady miasta, wybranych z terytorium Krakowa, jakie istniało przed obecnem przyłączeniem sąsiednich gmin i obszarów dworskich, nie doznaje zmiany bez obecne rozszerzenie granic miasta Krakowa.

### Art XIII.

Wybór członków Rady miasta Krakowa z okręgów, utworzonych z powodu przyłączenia do miasta Krakowa gmin



i obszarów dworskich, nastąpi po myśli przepisów tego statutu zaraz po faktycznem przejęciu tych gmin i obszarów dworskich pod zarząd gminy miasta Krakowa.

Wybrani z powyższych okręgów nowi członkowie Rady miasta pełnić będą swe funkcyje aż do najbliższych wyborów do Rady miasta, poczem nastąpią tak na terytoryum miasta Krakowa, jakie istniało przed obecnem przyłączeniem sąsiednich gmin i obszarów dworskich, jakoteż i na terytoryum Krakowa, powstałem przez przyłączenie tychże gmin i obszarów dworskich, nowe wybory po myśli przepisów, zawartych w Art. XI. też ustawy i w odnośnych paragrafach obowiązującego w Krakowie statutu miejskiego.

#### Art. XIV.

Termin, w którym wymienione w art. I. też ustawy gminy i obszary dworskie, względnie części gmin przejdą pod zarząd Rady miejskiej i Magistratu stoł. król. miasta Krakową, wyznaczy c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Z dniem tym przestaną na przyłączonych do miasta Krakowa terytoryach obowiązywać ustawy krajowe, którym one jako gminy wiejskie względnie obszary dworskie i składowe części autonomicznych powiatów podlegały, a natomiast zaczną obowiązywać ustawy krajowe (artykuł X.), którym podlega miasto Kraków.

Z dniem powyższym zostaną rozwiązane Rady gminne w gminach, przyłączonych w całości do miasta Krakowa.

Do terminu w niniejszym artykule oznaczonego pozostanie w terytoryach do miasta Krakowa przyłączonych nadal w mocy urzędowa działalność c. k. władz państwowych administracyjnych.

#### Art. XV.

Od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy, zarządy gmin w całości przyłączonych nie mogą bez zgody Prezydenta m. Krakowa zaciągać nowych zobowiązań ani też zawierać umów, względnie przedsiębrać czynności, któreby pociągały za sobą zmiany w stanie posiadania, obciążenia lub używania majątku i dobra gminnego oraz nie mogą czynić wydatków budżetem gminnym nie przewidzianych. Budżety, uchwalone w powyższym czasie przejściowym na rok następny przez Rady powyższych gmin, muszą być zatwierdzone przez Prezydenta m. Krakowa.

Przeciw odmowie Prezydenta miasta Krakowa przysługuje jednak Reprezentantom gminnym prawo wniesienia zażalenia do Wydziału krajowego, który rozstrzyga ostatecznie.

C. k. Namiestnictwo i Wydział krajowy zarządzają, aby działalność urzędów państwowych i autonomicznych, o ile ona dotyczy przyłączonych gmin i obszarów dworskich jak najspieszniej przekazaną została gminie m. Krakowa w zakresie, statutem też gminy określonym.

C. k. Namiestnictwo zarządzi również, aby w miejsce c. k. Władz państwowych, właściwych dotychczas dla gmin i obszarów dworskich do m. Krakowa przyłączonych, czynności odnośnie objęły c. k. władze państwowe właściwe dla miasta Krakowa.

Wydział krajowy wyda odpowiednie zarządzenie, aby majątek i dobro gminne przez gminy w całości do m. Krakowa przyłączone temuż miastu inwentarycznie oddane zostały.

Art. XVI.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. XVII.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

---